



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 30-06-2020 r.

Adam Bodnar

VII.602.353.2020.MAW

**Pan
Maciej Łopiński
p.o. Prezesa Zarządu
Telewizji Polskiej S.A.**

mail: sekretariatprezesa@tvp.pl

Szanowny Panie Prezesie,

Rzecznik Praw Obywatelskich powziął po raz kolejny wątpliwości dotyczące rzetelności przekazu emitowanego przez nadawcę publicznego w ramach kampanii wyborczej na Prezydenta RP. Chciałbym ponownie podkreślić, że jakość informacji przekazywanych obywatelom w związku z trwającą kampanią przekłada się bezpośrednio nie tylko na realizację konstytucyjnego prawa do pozyskiwania informacji (art. 54 i art. 61 Konstytucji RP), ale także na czynne prawo wyborcze ogółu obywateli (art. 62 Konstytucji RP) oraz bierne prawo wyborcze kandydatów w zakresie równości ich szans.

Jak wynika z informacji przekazanych przez dziennikarzy¹ w dniu wyborów (28 czerwca 2020 r.), między godziną 21:00 a północą Prezydent Andrzej Duda otrzymał 56 minut czasu antenowego u nadawcy publicznego. Po ogłoszeniu zwycięzcy pierwszej tury, natychmiast połączono się ze sztabem Andrzeja Dudy i wyemitowano cały wiec urzędującego Prezydenta RP. Natomiast pozostali kandydaci otrzymali odpowiednio: Rafał Trzaskowski – 8 minut; Szymon Hołownia – 5 minut; Krzysztof Bosak – 2 minuty; Robert Biedroń – 3 minuty; Władysław Kosiniak-Kamysz – 3 minuty.

¹ Zob.: *Duda zachwyca spokojem, „agresywny Trzaskowski” wiedzie neomarksistowskich Hunów. Wieczór wyborczy TVP*, (widomości.onet.pl; 29.06.2020r.); <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/wyniki-wyborow-2020-jak-wygladal-wieczor-wyborczy-tvp/2t0z5zq> [dostęp: 30.06.2020r.].

Łączny więc czas antenowy poświęcony Prezydentowi Andrzejowi Dudzie (56 minut) był dwukrotnie większy od łącznego czasu antenowego przeznaczonego dla wszystkich pozostałych kandydatów na urząd Prezydenta RP łącznie (21 minut).

Na mediach publicznych w trakcie kampanii wyborczej spoczywają szczególne obowiązki. Zadania te są tym istotniejsze w trakcie obowiązywania stanu epidemii i ograniczeń praw obywatelskich z nich wynikających. Uwaga odbiorców skupiona jest w obecnym czasie na zagadnieniach związanych z walką z epidemią. Dlatego sposób, w jaki media publiczne wypełniają ustawowe obowiązki ma istotne znaczenie. Obywatele mają bowiem prawo do rzetelnej informacji, a nie informacji zainscenizowanej i motywowanej politycznie. Obowiązkiem publicznego nadawcy jest ponadto zapewnienie równości szans kandydatów w toku kampanii wyborczej.

Ponownie chciałabym przypomnieć, że wątpliwości dotyczące sposobu informowania o kampanii wyborczej wyrażone zostały przez Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Jak wskazywała dyrektor ODIHR Ingibjörg Sólrún Gísladóttir, komentując sytuację w Polsce: „Prawdziwe wybory wymagają autentycznej kampanii, w której wyborcy mogą usłyszeć programy i opinie wszystkich kandydatów, aby dokonać świadomego wyboru. Obecne ograniczenia dotyczące zgromadzeń publicznych z powodu pandemii sprawiają, że prowadzenie kampanii jest prawie niemożliwe. Obawiam się, że jeśli wybory prezydenckie przebiegną w obecnych okolicznościach, mogą nie spełniać szeregu międzynarodowych standardów.” Ponadto, analizując parlamentarną kampanię wyborczą w 2019 roku OBWE wskazało w wydanym dnia 14 października 2019 r. Stanowisku w sprawie wstępnych wniosków i ustaleń, że wybory parlamentarne „były dobrze przygotowane, ale stronnictwo mediów i nietolerancyjna retoryka kampanii wyborczej budziły poważne wątpliwości. Choć wszyscy kandydaci mogli swobodnie prowadzić kampanię wyborczą, wysocy rangą funkcjonariusze publiczni wykorzystywali wydarzenia finansowane ze środków publicznych jako okazję do agitacji wyborczej. Dominacja partii rządzącej w mediach publicznych jeszcze bardziej wzmocniła jej przewagę”. W raporcie wydanym w związku z krótkoterminową misją obserwacji wyborów parlamentarnych ODIHR stwierdzono, że „wyraźna stronnictwo mediów, zwłaszcza nadawcy publicznego, oraz brak aktywnego nadzoru negatywnie wpłynęły na możliwość podejmowania świadomych decyzji przez wyborców. (...) Większość mediów,

w szczególności nadawca publiczny, staje po stronie określonych opcji politycznych, zamiast dostarczać obiektywnych i pełnych informacji” . Ponadto, jak wskazano we wnioskach końcowych z monitoringu mediów w czasie trwania kampanii „[n]adawcy publiczni powinni zapewnić, aby wszystkie stronnictwa były prezentowane w sposób bezstronny i obiektywny. Uprzywilejowane traktowanie partii politycznej przez media publiczne należy uznać za niezgodne z prawem wykorzystywanie środków publicznych” .

Pragnę jednocześnie podkreślić, że w dniu 29 czerwca br. podczas prezentacji wstępnego komunikatu Specjalnej Misji Oceniającej Wybory Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka zwrócono uwagę na podobne problemy w odniesieniu do kampanii wyborczej przed wyborami 28 czerwca br. W szczególności zwrócono uwagę na jednostronności przekazu polskiej telewizji publicznej, sprzyjającej wyłącznie jednemu kandydatowi – Prezydentowi RP Andrzejowi Dudzie, przy jednoczesnej negatywnej kampanii medialnej TVP prowadzonej przeciwko głównemu konkurentowi – Prezydentowi m. st. Warszawy Rafałowi Trzaskowskiemu.

Mając powyższe na względzie, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2020 r., poz. 627; dalej jako: ustawa o RPO), uprzejmie proszę Pana Prezesa o przedstawienie stanowiska w tej sprawie.

Jednocześnie pragnę przypomnieć, że wcześniejsze pisma, skierowane do Pana Prezesa przez Rzecznika Praw Obywatelskich², pozostają bez odpowiedzi. Tymczasem zgodnie z art. 17 ust. 1 pkt 1 ustawy o RPO organ, organizacja lub instytucja, do których zwróci się Rzecznik, obowiązane są z nim współdziałać i udzielać mu pomocy, a w szczególności udzielać Rzecznikowi żądanych przez niego informacji i wyjaśnień.

Z wyrazami szacunku

Adam Bodnar

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/

² Wystąpienia w sprawach: VII.564.58.2020 , VII.564.82.2020 oraz VII.564.30.2020.